

## PLANSZA NR 3 – W GDAŃSKIEJ BIBLIOTECE MIEJSKIEJ

### Biblioteka w Gdańsku:

- Kiedy Stanisława i Jan Panieńscy przyjechali do **Wolnego Miasta Gdańska**, działała tam **Biblioteka Miejska** (po niemiecku *Danziger Stadtbibliothek*).
- Była to duża biblioteka w centrum miasta.
- Stanisława bardzo ją lubiła.
- W liście do swojej ciotki Heleny Barlińskiej w **styczniu 1929 roku** pisała, że „**biblioteka miejska jest nieźle wyposażona**”.
- W tym czasie przygotowywała się do pisania książki o **procesach czarownic**.

### Procesy czarownic

- To były sprawy sądowe w dawnych czasach.
- Oskarżano w nich kobiety (czasem też mężczyźni), że zajmują się czarami.
- Często kończyły się niesprawiedliwymi wyrokami i karami śmierci.

### Budynek biblioteki:

- Biblioteka znajdowała się przy ulicy **Wałowej 15 w Gdańsku**.
- Do dziś zachowało się tam sporo przedwojennego wyposażenia:
  - książki,
  - obrazy,
  - wystrój czytelnicy,
  - stare katalogi biblioteczne, mające ponad 100 lat.
- Z takich katalogów korzystała również **Stanisława Przybyszewska**.

### Katalog biblioteczny

- To specjalny spis wszystkich książek, które są w bibliotece.
- Dawniej katalog był w formie szufladek z kartami papierowymi.
- Dzięki kartom można było znaleźć książkę po autorze, tytule lub temacie.

[Grafika 3.1 katalogi]



[Podpis do grafiki 3.1 ] Przedwojenne katalogi, dostępne w budynku przy Wałowej 15. Fot. Anna Rezulak

### [Grafika 3.2 katalog wewnątrz]



[Podpis do grafiki 3.2 ] Czy Stanisława znalazła tę książkę...? Fot. Anna Rezulak

### Biblioteka w twórczości Przybyszewskiej:

- Stanisława Przybyszewska uważała bibliotekę za **miejsce wyjątkowe**.
- Pisała o tym w swojej niedokończony powieści „**Sterilitas**”.

### Jej myśli o bibliotece:

- Każda biblioteka jest dla niej **bezpieczną przystanią**.
- To jedyne miejsce w mieście, gdzie człowiek może znaleźć **spokój i odpoczynek od codziennego życia**.
- W domu, w pracy czy w kościele człowiek wciąż pozostaje „sobą” i czuje swoje troski.
- W bibliotece można **zapomnieć o sobie** i żyć chwilą.
- Powietrze w bibliotece wydawało się jej **czyste i wolne od problemów ludzi**.
- Pisała nawet, że **bibliotekarze są szczęśliwi**, bo pracują w takim miejscu.

### [Grafika 3.3 Emblemat]



[Opis do grafiki 3.3] : Łaciński napis na XVII-wiecznym emblemacie, wiszącym nad drzwiami prowadzącymi do czytelnicy przy ul. Wałowej 15: VIVITUR INGENIO: CAETERA MORTIS ERUNT (łac.). Tłumaczenie polskie: *Człowiek żyje przez swą myśl, wszystko inne jest we władzy śmierci.*

[Podpis do grafiki 3.3] Martwa natura z czaszką i książkami – emblemat z inskrypcją. II poł. XVII w., olej, masyw dębowy. Ze zbiorów PAN BG. Fot. Anna Rezulak

### Grafika 3.4 [wnętrze czytelnicy]



[Podpis do grafiki 3.4] Czytelnia Zbiorów Specjalnych PAN BG (budynek przy ul. Wałowej 15). Fot. Anna Rezulak

[Tekst na planszy poniżej]

### Biblioteka w „Sterilitas”:

- Stanisława Przybyszewska nigdy nie była w **Londynie**.

- Londyn to **miasto w Wielkiej Brytanii**.
- Wielka Brytania to **kraj w Europie**.
- W swojej powieści „**Sterilitas**” opisała bibliotekę tak, jakby widziała ją na własne oczy.
- Być może inspirowała się **Czytelnią Zbiorów Specjalnych** w Gdańsku.

#### **Opis biblioteki w powieści:**

- Był dzień jesienny, pełen **mgły i słabego światła**.
- Sala biblioteczna była ogromna i bardzo cicha.
- Ludzi było niewiele.
- Ci, którzy byli obecni, **siedzieli spokojnie i nie rozmawiali ze sobą**.
- Atmosfera mogła wydawać się niezwykła i trochę tajemnicza.
- Mimo tego sala nie była **straszna ani smutna** – raczej spokojna i bezpieczna.